

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za czwarty kwartał 1855 od 1go października do ostatniego grudnia wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCMI:

dla odbierających (w miejscu	:	:	:	:	3 zlr. 45 kr.
(poczta	:	:	:	:	4 zlr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Turcyja. — Azja. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. września. Jego Excelencya pan Namiestnik mianował w porozumieniu z c. k. prezydym Bukowińskim, będącego do dyspozycyi obwodowego kancelistę Mikołaja Kapitanowicza i dyurnistę Jana Schmid, kancelistami przy politycznym urzędzie powiatowym w Czerniowcach.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. września. Jego Excelencya pan Namiestnik kraju JW. Agenor hrabia Gołuchowski, przybył dnia wczorajszego o godzinie pół do siódmej po południu z powrotem do Lwowa.

Lwów, 22. września. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem datowanym w Luxenburgu 25. sierpnia 1855, respicyentowi straży finansowej Franciszkowi Kuhn, w uznaniu odwagi w jego postępowaniu i poświęcenia się w służbie, nadać złoty krzyż zasługi.

(Nowiny Dworu. — Ambasador Gorezaków wyjeżdża do Warszawy. — Pismo Cesarskie do wdowy po baronie Kūbek. — Przepisy na dni świąteczne w Węgrzech.)

Wiedeń, 19. września. Dzienniki wiedeńskie donoszą: JJ. MM. Cesarstwo i członkowie najdosjniejszego Dworu Cesarskiego zabawią do 6go października w Ischl, poczem wrócą do Schönbrunu. J. M. Cesarz zaś zjedzie w tymże czasie na kilka dni do Wiednia dla załatwienia ważnych spraw krajowych i wróci znów do Ischl. — Pobytowi JJ. MM. Cesarstwa w Ischl nie sprzyjała pogoda. Cały tydzień zeszły był słotny i dlatego też nieudały się oba polowania zaczęte, a w sobotę były góry pobliskie przez dwie godzin śniegiem pokryte.

— Na przyjęcie Jego cesarzew. królewicz. Mości, Arcyksięcia Karola Ludwika porobiono w Tyrolu nad granicą jak niemniej i w Inspruku świetne przygotowania. Odbędzie się też i wielki festyn strzelecki. Oprócz 150 dukatów za 12 strzałów najlepszych z chorażkami przeznaczono 300 talarów dla tyleż innych strzałów najlepszych, a mianowicie dla dwóch strzelców, którzy wezmą udział w tym festynie. Uroczystość ta będzie najświetniejszą ze wszystkich, jakie potąd w Inspruku widziano. Dla strzelców mniej zamożnych przybywających w gościnę przygotowano już pomieszkania.

— W stanie zdrowia Jego cesarzew. Mości najdosjniejszego Arcyksięcia Henryka nastąpiło tak znaczne polepszenie, że buletyny niebędą już wydawane.

— Jego Mość Cesarz Alexander spodziewany był dnia 20go września w Warszawie. Tutejszy rosyjski ambasador książę Goreczaków odjedzie dnia 22. b. m. do Warszawy, gdzie zabawi do ośmiu dni. Ces. rosyjski sekretarz ambasady generał-major hr. Stackelberg przybył już do Warszawy.

— Jego c. k. Apostolska Mość nadał wice-królowi Egiptu wielki krzyż orderu Franciszka Józefa, którego insygnia doręczył mu dnia 4. b. m. ces. austr. konsul w Alexandryi, radzca ministerjalny Huber.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujący własnoręczny list do wdowy po zmarłym c. k. prezydencie rady państwa baronie Kūbek:

„Kochana Baronowa Kūbek!

Zgon męża Pani pozbawia Mnie jednego z najwierniejszych sług Moich, który zaszczycony zaufaniem świętej pamięci Dziada Mego, pełnił niespracowane przez długie lata Memu domowi i państwu najpozyteczniejsze posługi z tem samem wyaniem, z jakim się dla Mnie do ostatniego tchu poświęcał. Chociaż załwi Pani niemogę przynieść żadnej pociechy, podzielał go jednak całym sercem i korzę się wraz z Panią przed wolą Wszehmocnego, który Jej zabrał drogiego małżonka, Mnie najdosjniejszego doradcę, męża z zupełnem zaufaniem Mojem, którego pamięć z prawdziwym poważaniem i wdzięcznością zachowam.

Przyjmij kochana Baronowa ponowione zapewnienie, że jak najmocniej wraz z Panią czuję naszą wielką obopólną stratę.“

Ischl, 11. września 1855.

Franciszek Józef, m. p.“

— Spostrzeżenie, że dni niedzielnych i świątecznych należycie nie święcą, i że zwierzchności nie zachowują w tej mierze postępowania jednakowego, spowodowało zarząd królestwa węgierskiego do wydania z przyzwoleniem c. k. ministerjum wyznań i oświecenia kilku postanowień, mocą których zakazano w dni te handlować i rzemiosłem się zajmować, jak niemniej wszelkich prac w polu i publicznych. Przepisy te nie są jednak bezwzględne, a dopełnienie ich nie przeszkadza w niczem komunikacyi potrzebnej i pozytecznej. Przestrzegają jedynie tego, aby zachowywano i szanowano zasady religii uświęconej, do której należy nierównie większa część ludności Cesarstwa austriackiego, i by dni świąteczne z religijną przykładnością obchodzono i święcono.

Ameryka.

(Werbunek legii angielskiej. — Towarzystwo Templaryuszów.)

Okręt „Pacifique“ przywiózł do Liwerpoolu pocztę z Nowego Yorku z dnia 5. września. Werbunki do legii angielskiej w Krymie nieustają w Ameryce, ale pomimo znacznych bardzo wydatków (słychać, że werbownicy angielscy wydali przeszło 250.000 dolarów) zaciągnięto dotychczas dopiero 600 ochotnika.

Zawiązało się w Nowym Yorku nowe stowarzyszenie polityczne pod nazwą Templaryuszów, liczy już 6000 członków. Celem stowarzyszenia jest kontrolować zabiegi know-nothingów.

Hiszpania.

(Regulaminy organizacyi Dworu. — Wypłata zaległości skarbowych. — Napad pospółstwa na Anglików. — Zaprzeczenie wtargnięcia band. — Doniesienia o ruchach wojskowych zakazane. — Regulacya w archiwach. — Jenerał Prim wyjeżdża. — Uniesienie się za obrządkiem religijnym. — Termin amnystyi dla zbiegłych.)

Gazeta madrycka z dnia 13. września ogłasza regulamin nowej organizacyi pałacu Królowej Izabelli według projektu wypracowanego przez pana Zabala ministra spraw zagranicznych. Uchwalono, że na czele służby pałacowej będzie wielki mistrz domu królewskiego i pierwsza dama Dworu. Obydwie te posady obsadza Królowa na propozycję rady ministrów. Drugi regulamin organizuje Dwór Króla na stopę wojskową. Depesza donosząca te wiadomości niepodaje bliższych szczegółów.

— Dziennik urzędowy zbija rozsiane pogłoski o wtargnięciu nowych band z-nad granicy francuskiej do Hiszpanii i zapowiada wypłatę wszystkich zaległych procentów od zaciągniętego długu skarbowego.

— W Maladze napadło pospółstwo na czterech Anglików, którzy wysiedli z okrętu stojącego w porcie na kotwicy; jednego z nich zabito, jednego raniono ciężko, i tylko dwóch zdołało uciec. Na wniesioną skargę przez konszula angielskiego przytrzymano kilka wicherzycieli.

Kapitan jeneralny z Barcelony wzbronil wszystkim dziennikom w prowincyi Katalonii pisać o wojskowych obrotach i podawać wiadomości o facyach karlistowskich. Dzienniki mogą to tylko ogłaszać, co im kapitan jeneralny zakomunikuje.

— W ministerium sprawiedliwości zajmują się pilnie regulacją archiwów publicznych. Spostrzeżono przy tem, że wiele aktów bardzo ważnych môle popsuły.

— Jenerał Prim wybiera się w podróż za granicę.

— Podczas procesyi w Eskuryale porwało się pospólstwo na pewnego członka poselstwa obcego, który przy tej ceremonii kościelnej nie okazywał należytego uszanowania.

— Jenerałny komendant prowincyi Girony polecił burmistrzom, by ludzom młodym zbiegłym do band karlistowskich dano 6 dni czasu do bezkarnego powrotu. Rodzice, opiekunowie i t. p. tych, którzy z tego terminu nie chcieli korzystać, mają być wymienieni jenerałnemu komendantowi dla postąpienia z nimi według surowości prawa.

Anglia.

(Pocztą londyńska: Nabożeństwo dziękczynne. — Upominek Królowej panu Middleton. — Legia cudzoziemska idzie do Krymu. — Rozruch. — Kara za uhlizenie oficerowi rosyjskiemu. — Radość z odniesionego zwycięstwa.)

Londyn, 17. września. Królowa kazała doręczyć 50 f. szt. z listem bardzo szacownym panu Middleton, szefowi stacyi w Banchory, który pierwszy doniósł Jej królewskiej Mości wiadomość o wzięciu Sebastopola.

— Przedwczoraj (16.) odprawiono we wszystkich kościołach londyńskich nabożeństwa dziękczynne z powodu zdobycia Sebastopola.

— Lord Panmure uwiadomił naczelnego wodza sił zbrojnych, lorda Hardinge, że dwa pułki legii cudzoziemskiej mogą już od jść na widownię boju. Uchwalono formować rezerwę kawalerji do Krymu.

— Małe niepokoje zaszły w Nottingham; powodem była drożyna chleba. Przywrócono porządek bez wielkiego oporu.

— W Lewes skazano przed kilką dniami niejakiego John Sales za napad na jednego z wziętych w niewolę oficerów rosyjskich, na zapłacenie 1 funta szt., lub w razie niezapłacenia na 14-dniową robotę przymusową. Skazany uderzył umyślnie tak gwałtownie o wspomnionego oficera, że go obalił na ziemię, a potem za przymówkę rzucił nań kamieniem.

— Ludność w Dublinie okazuje taki zapał i radość, jakiej od czasu bitwy pod Waterloo w tem mieście nie zapamiętają. Załoga wyprawiła na pierwszą wieść o zdobyciu Sebastopola wielką rewję, na której był i lord namiestnik. — W Liwerpolu było pełno chorągwi i proporców, gieldę i budynki publiczne oświetlono, a zewsząd ozywały się dzwony i salwy. Podobnie działo się w Manchester i po wszystkich miastach fabrycznych w Lancashire. W Woolwich przepadano za gazetami. Za jeden tylko numer dziennika *Times* płacono po 5 szylingów, gdyż każdy chciał się przekonać naocznie o stwierdzeniu rozstanych po mieście pogłosek.

Francya.

(Pocztą paryzka: Ich Mość Cesarstwo odwiedzają rannych. — Książę Napoleon powrócił. — Przyjęcie u dworu członków kongresu statystyki internacyjnej.)

Paryż, 18. września. Ich Mość Cesarstwo odwiedzali w poniedziałek rannych armii oryentalnej umieszczonych od niedawna w Rueil. U wnijscia do koszar w Rueil przyjmował Cesarza i Cesarzowę JExc. marszałek Magnan naczelnny komendant armii wschodniej. Cesarz rozdał kilka orderów między rannych żołnierzy i po tej wizyci, która zostawiła w sercu wszystkich najczulszą pamięć, Ich Mości Cesarstwo odjechali śród okrzyków tych dzielnych żołnierzy.

— Książę Napoleon przybył dziś do Paryza z powrotem z podróży na wybrzeża kanału la Manche.

— Wczoraj przyjmował Cesarz w Tuileryach członków kongresu statystyki internacyjnej. Od pół do pierwszej zgromadzeni byli w liczbie przeszło dwustu w sali Marszałków. Na wezwanie ministra handlu, rolnictwa i robót publicznych stanęli członkowie kongresu kołem w tej obszernej sali; na czele po prawej ręce stali urzędowi delegowani rządów. O kwadrans na drugą oznajmił odzwierny przybycie Cesarza. Jego Cesarza Mość wszedł z pierwszym szambelanem Dworu księciem Bassano i z dwoma adjutantami. Cesarz był w uniformie z wielką wstęgą legii honorowej, obszedł całą salę rozmawiając bardzo uprzejmie z każdym z urzędowych delegowanych i z wielu innymi członkami kongresu, których mu przedstawiał minister handlu. Członków kongresu, których nieznał osobiście minister, — a niepodobna było znać wszystkich — przedstawił mu p. Legoyt szef biura powszechnej statystyki Francji i sekretarz kongresu.

Zgromadzenie powitało i pożegnało Cesarza okrzykiem: „Vive l'Empereur!”

Po tej recepcyi dał minister handlu i robót publicznych wielki obiad delegowanym urzędowym i znacznej liczbie innych członków, a wszyscy zaproszeni byli na wieczór u pana Rouher.

Holandya.

(Otwarcie sesyi stanów jenerałnych.)

Haga, 17. września. Dziś otwarta została sesya Stanów jenerałnych. Król przewodniczył sam tej uroczystości prawodawczej i zagał sesję mową od tronu. Pierwszy tylko ustęp tej mowy tyczy się powszechnej polityki i zawiera oświadczenie, że kraj najlepszą dla siebie obrał drogę zachowując neutralność śród terażniejszej wojny, i że nadal stale trzymać się będzie tej polityki. Inne ustępy mowy od tronu tyczą się wewnętrznych stosunków kraju z uznaniem, że w ogóle stan kraju jest pomyślny.

Szwajcarya.

(Formalne uznanie nowego związku federacyi ze strony Rosyi.)

Berna, 13. września. Doręczenie listów wierzytelnych pana barona Krüdener przywiodło do formalnego uznania nowego związku federacyi ze strony Rosyi. Listy te opiewały mianowicie według używanego dawniej stylu „do połączonych kantonów federacyi szwajcarskiej.“ Rada federacyjna sądząc, że w tej formie nie może ich przyjąć, uwiadomiła pisemnie pana ambasadora, że według nowej konstytucyi związkowej, reprezentanci mocarstw zagranicznych mają być akredytowani nie przy kantonach lecz przy federacyi, i że wszelkie sprawy dyplomatyczne tylko z radą federacyjną załatwiać się mają. Pan Krüdener odpowiedział na to niezwłocznie notą wyjaśniającą, jako ma od rządu swego instrukcyę uznać federacyę szwajcarską w jej obecnej organizacyi, w tem też znaczeniu należy rozumieć przedłożone listy wierzytelne. Po tem wyjaśnieniu przyjęła rada federacyjna kredytywę i wydała zwykłą odpowiedź do Cesarza Rosyi. Przy tej sposobności wyraził oraz p. ambasador zapewnienie przyjaźnych uczuć Cesarza Rosyi ku Szwajcaryi. O terażniejszych stosunkach bieżących nie było żadnej zmiany na konferencyi ustnej p. ambasadora z p. prezydentem federacyi.

Włochy.

(Sprawa Sardynii z Toskaną jeszcze niezagodzona. — Legia angielsko włoska. — Doniesienia z Neapolu.)

Turyń, 11. września. Nieporozumienia z Toskaną jeszcze niezalatwione. Pośrednictwo francuskiego ministra Montessuy i lorda Normanby nieodniosło dotychczas żadnego skutku. — Organizacya legii angielsko-włoskiej odbywa się śpiesznie. Koszary wprawdzie jeszcze niegotowe, ale już się zgłosiło mnóstwo ochotników. Według najnowszych doniesień panuje w Neapolu wzburzenie. Policya postępuje z coraz większą surowością.

Niemce.

(Nowiny dworu Berlińskiego. — Otwarcie sejmu Bawarskiego.)

Berlin, 20. września. (Z depezy telegraficznej). Słychać, że prezydent rady ministrów połączy się z świtą Króla i wyjedzie do prowincyi nadreńskiej.

Mnichów, 15. września. Jego Mość król otworzył dzisiaj sejm bawarski. W mowie od tronu wspomniął Jego król. Mość o błogosławieństwach pokoju, jakich Bawarya i Niemca doznają wśród wielkiej walki w Oryencie. Następnie oświadczył, że zadaniem sejmu będzie uregulować etat, naradzać się nad kilką projektami do ustaw względem podatków od kapitałów, rent, zarobku, o organizacyi sądów po tej stronie Renu, o dotacyi kolei żelaznych — czem mają być pokryte koszta wystawy przemysłowej z r. 1854 — nad wnioskami o prowizorycznym poborze podatków, o kodexie karnym, o ustawie względem gościńców państwa, obwodowych i powiatowych. Król zakończył mowę podziękowaniem Niebu za opiekę Jego i tegoroczne obfite żniwa, tudzież wynurzeniem nadziei w pomyślną przyszłość.

Dania.

(Otwarcie i restauracya dawnych grobów królewskich.)

Kopenhaga, 10go września. W tych dniach otworzono groby królewskie sławnego rodu Waldemarów z 12. wieku w kościele byłego klasztoru Benedyktynów w Ringsted, starodawnym mieście w Zelandyi, a mianowicie w obecności Króla, ministra wyznań, król. historygrafta i kilku innych uczonych. Wykopywanie to nastąpiło dla tego, iż groby te znajdując się w często odwiedzanem miejscu pod chórem lub u wnijscia na chór można się przeto obawiać zniszczenia dawnych kamieni grobowych; mają więc być powymowane i w murze kościelnym osadzone, groby zaś nowemi wyłożone kamieniami. Przy tej sposobności nakazał Król równocześnie archeologiczne puszukiwania w grobach.

Rosya.

(Cesarz oczekiwany w Warszawie. — Zakaz palenia cygarów po ulicy. — Komenda armii rosyjskich. — Handel i przemysł w Finlandyi ucierpiał.)

Według prywatnych doniesień z nad prusko-rosyjskiej granicy oczekiwano przybycia J. Mości Cesarza Rosyi d. 22. b. m. w Kownie.

— Dnia 14. b. m. wyszło w Warszawie ogłoszenie oberpoliemajstra jenerał-majora Gorłowa, którem zakazano znowu od dnia tego palić tytoń po ulicach. Jak wiadomo pozwolono było z policyi palić tytoń po ulicach po wybuchu cholery w Warszawie ze względu na to, że wiele uważało to za środek ochronny przeciw cholercie. Rozporządzenie wspomnionę dodaje uwagę, że epidemia ta zgasta już w Warszawie.

Komendy armii rosyjskich od białego morza aż do małej Azyi idą następującym porządkiem: *Chruszczew* dowodzi w Archangelu, *Berg* w Finlandyi, *Rüdiger* w Petersburgu, *Grabbe* w Rewlu, *Siewers* dowódca korpusu bałtyckiego w Mitawie, *Paszkiwicz* w Warszawie, *Paniutyn* dowódca armii centralnej w Kijowie, *Lüders* dowódca armii południowej w zastępstwie ks. Gorczakowa w Kiszewnie, *Gorczakow* w Krymie, *Chomutow* nad Dunajem, *Bebutow* na Kaukazie, *Murawiew* w Małej Azyi.

— Z Finlandyi dochodzą zażalenia kupieckie. Cena soli poszła nadzwyczaj w górę. Z czterestu fabryk cukrowych przestało

robić 11. *Gazeta handlowa* donosi teraz prawie w każdym numerze: o len konopie, siemie luiane i inne produkta surowe nie dopytują się wcale.

Turcyja.

(Handel w Trebizondzie.)

Handel w Trebizondzie, według doniesienia konsularnego z 14. sierpnia ożywił się, a przyczyniły się pomyślnie wiadomości z Tābris. Poszukiwano towarów angielskich i kolonialnych; a konstanyńskie śpieszny znachodziły odbył. Postąpienie Rosyan pod Erzerum wpływa na handel nie mało; zresztą posunięcie ich było tylko na chwilę.

Azya.

(Poczta indyjska: Powstanie Santalów. — Reformy w administracji.)

Paroptyw Llojda „Bombay,” który 15. po południu przybył w 135 godzin z Alexandryi do Tryestu, przywiózł doniesienia z **Bombaju** sięgające po dzień 15., a z Kalkuty po dzień 8. sierpnia. Powstanie Santalów potąd jeszcze nie uśmierzone, i nie wiadomo też dokładnie, z jakiej właściwie przyczyny przyszło do tych zaburzeń. Utrzymują jednak powszechnie, że ucisk i zabobon były główną w tej mierze podniętą. Widownią rozruchów jest pogórze stanowiące granicę zachodnią Bengalii od Gangesu do Kuttaku; pogórze to jest ramieniem rozległych gór Windhaga, które ciągną się prawie przez cały półwysep wschodnio-indyjski, począwszy od ujścia rzeki Nerbudy aż do Sikregully, to jest w kierunku północno-wschodnim i południowo-zachodnim i przeszło na 800 mil angielskich. Liczbę powstańców podają na 30 000 do 50.000, którzy po większej części należą do pokoleń osiadłych w kraju od czasów niepamiętnych. Pokolenia te nie mają z Hinduanami nic wspólnego, i były zawsze niepodległe. Muogic zresztą reformy zaprowadzone teraz w administracji policyjnej wskazują na to, że w Bombaju i Puna działały się wielkie nadużycia. Jakoż złożono z urzędu kilku wyższych urzędników, a trzecią część konstablów europejskich odalono ze służby za przekupstwo.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Przygotowania do powrotu. — Obawy w Rewlu i Sweaborgu. — Wzmocnienie wybrzeży. — Rakiety wynalazku nowego. — W. książę Michał wyjechał z Rewla do Petersburga.)

Z Gdańska donoszą z d. 14. września telegrafem do *Times*: Okręt „Driver” przybył tutaj. Francuskie i angielskie łodzie kanonierskie przygotowują się do powrotu. Sądzą, że okręta blokujące udadzą się z niemi w przyszły poniedziałek.

— Z nad morza bałtyckiego donoszą: J. C. Hornborg, burmistrz w Frederiksham mianowany jest za odznaczającą się gorliwość i męstwo podczas bombardowania tego miasta, kawalerem orderu św. Stanisława trzeciej klasy.

Najnowsze wiadomości z Rewla potwierdzają, że tam obawiają się ataku ze strony floty sprzymierzonych. Co większa, przewidują nawet powtórny atak na Sweaborg. Dowiedziano się, że w miejsce moździerzy, uszkodzonych podczas bombardowania Sweaborga, przywieziono do eskadry nowe i większe, i już dnia 1. b. m. pojawiły się znowu pod Rewlem dwa okręta nieprzyjacielskie, które trzymając się poza wystrzał działowy, rekognoskowały tamtejszą zatokę. Dlatego też Rosyanie czynią teraz jak największe przygotowania do obrony, fortyfikują ciągle nowe punkta, i wzmocniają dawniejsze okopy. Oprócz tego nadeszły z Petersburga nowe rakiety, wynalazku pułkownika artylerji Konstantynowa, któremi dwukrotnie robiono próbę, pierwszą dnia 28. z. m. pod kierunkiem samego wynalazcy. Rakiety okazały się bardzo stosowne i mają 5 wiorst doniosłości. — Wielki książę Michał opuścił Rewel dnia 28. i udał się z powrotem do Petersburga. Podczas dwudniowego pobytu w Rewlu zlustrował całą artylerję, ruchome baterje piesze, obronne forty, równie jak kantonujące w pobliżu Baltiszportu baterje gwardyi konnej.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Depesza księcia Górczakowa z 15. b. m. — Rozłożenie i stanowisko wojsk w Krymie. — Domyślne plany dalszych czynności.)

Najnowsza depesza księcia Górczakowa z dnia 15. września 9^{1/2} godz. wieczór donosi, że w Krymie niezaszło jeszcze nic nowego.

— Główne pozycje, które obydwie armie nieprzyjacielskie zajmują w tej chwili w okolicy Sebastopola, są następujące:

Znaczna część armii rosyjskiej stoi w tak zwanym forcje północnym, właściwie w oszańcowanym obozie w północnej stronie zatoki Sebastopolskiej, gdzie Rosyanie zajmują jeszcze forty Konstatego, Katarzyny i kilka mniejszych fortyfikacji. Rosyjska armia polowa stoi obozem w trzech wielkich oddziałach pod Belbekiem frontem ku południowi; główną linię tej pozycji określają wzgórza Inkermańskie i łańcuch gór Czerkess Kerman. Armia polowa stoi w nieprzerwanej komunikacji z rezerwami w Bakczy-Seraju i Symferopolu. Widać z tego, że rosyjska armia czynna nie zmieniła stanowiska swego od d. 24. maja r. b. Sprzymierzeni zaś mają do dyspozycji armię oblężniczą i oddziały obserwujące punkta odwrotu Kamiesz i Bałaklawę, główna zaś część armii stoi frontem ku wschodowi po za liniami obronnymi gór Karagacz.

Zachodzi tedy pytanie z którego punktu sprzymierzeni działać będą, w razie gdyby marszałek Pelissier chciał dalej iść zaczepnie? Posunąć się z Kerczu w głąb Krymu, lub z Eupatoryi ku Symferopolowi albo nad Almę nie zdaje się być w planie sprzymierzonych. Jak wiadomo postanowił marszałek St. Arnaud d. 13. września 1854 wyładować przy ujściu Kaczy i ruszyć pod Belbek, ale marszałek Raglan przeszkodził mu w tem. Nie jest rzeczą pewną, czyli marszałek Pelissier zechce iść się na nowo tego planu, raczej można przypuścić, że sprzymierzeni rozpoczną główne działanie swoje z południowego Sebastopola, z Kamiesz i Bałaklawy i posuną się naprzód z-nad Czerny.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 20. września. *Monitor* ogłasza dziś depesze marszałka Pelissier z dnia 17. i 18. września datowane z Sebastopola. Treść ich następująca:

„Nieprzyjaciel w swem dziele zniszczenia oszczędził doki, których urządzenie jest jak najlepsze, składy przyległe, koszary i warownie Mikołaja i kwarantany.

Z pierwszego spisu inwentarza okazuje się, że Rosyanie zostawili w Sebastopolu 4000 dział, 50,000 kul, małą liczbę bomb i granatów, znaczną ilość kartaczów i prochu, 500 kotwic, z których połowa w bardzo dobrym stanie, 25,000 kilogramów miedzi, dwie maszyny parowych i nakoniec znaczną ilość porąbanych masztów, których używano na palisady.

Nasi ranni oficerowie mają się lepiej.“

Oprócz tego zawiera *Monitor* artykuł o kwestyi zbożowej, w którym zapowiada znaczne ułatwienia w przewozie ziemiopłodów do Francji.

Ceny zboża idą ciągle w górę. Podług rozszerzonej z wielu stron pogłoski nadeszły wiadomości z Krymu, że Rosyanie gotują się do odwrotu.

Marsylia, 19. września. Okręt „Indus” zawinął właśnie do tutejszego portu z pocztą konstanyńską z dnia 10. września. Dzienniki, które przywozi, zawierają tylko krótki dodatek z doniesieniem o wzięciu wieży Małakowa i o ustąpieniu Rosyan z Sebastopola. Przy odejściu poczty niemiano jeszcze bliższych szczegółów o ostatnich wypadkach w Krymie. Paroptyw pełniący służbę między Kamieszą a Bosforem musiał odplynąć dnia 9. b. m. z Krymu po dwudziestuczterogodzinnem daremnem oczekiwaniu, wielka bowiem burza niedopuszczała żadnej komunikacji między zatoką a portem Kamiesz.

Porta wydała odezwe do kapitalistów, ażeby przedłożyli propozycje względem budowy kolei żelaznej z Belgradu do Konstanyńnopola; wyznaczono im termin półroczny do wniesienia propozycji.

Marsylia, 20. września. Okręt „Telegraph” przybył tu wczoraj wieczór z Krymu i przywiózł wiadomości z 10. b. m. Okręt ten wiezie główny raport generała Simpson o wypadkach z 8. i 9. b. m. Raport generała Pelissier nienadszedł jeszcze. Wicekról Egiptu miał zachorować w Malcie i powrócić do Aleksandryi.

Turyń, 16. września. *Armonia* donosi, że wicesyndyków z Trinita di Mendowi usunięto dlatego, iż wzbraniłi się pod niebytność syndyka wystąpić przy spisaniu inwentarza tamtejszego klasztoru Cysterzów. Podług dziennika „Piemonte” donoszą z Neapolu pod dniem 8. b. m., że i w tem mieście pojawiła się cholera.

Berlin, 19. września. Dzisiejsza „korespondencya pruska” zawiera doniesienie z Petersburga, że J. M. Cesarz Alexander w towarzystwie trzech wielkich książąt z Moskwy odjedzie do Mikołajewa a ztamtąd do Krymu. Podróż do Polski ma być zaniechana.

Zara, 19. września. W Cattaro pojawiła się cholera. Słychać, że brat księcia Czernogóry, wice-prezydent Mirko umarł na cholere.

Hamburg, 18. września. Donoszą z Kopenhagi, że członkowie gabinetu duńskiego uchyleni z urzędu w roku 1854, którym wytoczono proces o zdradę stanu, stanąć mają dnia 19. b. m. przed wysokim trybunałem. Prezydentem tego gabinetu był p. Oersted.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie kołomyjskim.)

Kołomyja, 17. września Od 1. do 15. b. m. płacono na targach w Kołomyi, Sniatynie i Kutach w przecięciu za korzec pszenicy 11r.36k.—10r.35k.—12r.45k.; żyta 6r.54k.—6r.45k.—6r.39k.; jęczmienia 4r.51k.—4r.58k.—5r.; owsa 2r.27k.—2r.21k.—2r.48k.; hreczki 6r.24k.—0—6r.30k.; kukurudzy 7r.6k.—6r.—6r.48k.; kartofli 3r.36k.—0—2r.40k. Za cetnar siana 58k.—0—2r.24k.; wełny w Kutach 42r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 8r.24k.—15r.12k.—7r.30k., miękkiego po 6r.12k.—0—5r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował 4^{1/2}k.—4^{2/5}k.—4^{4/5}k. i garniec okowity 2r.24k.—2r.—2r. mon. konw.

(Targ Ołomuniecki na woly.)

Ołomunieć, 12. września. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił w ogóle 153 sztuk; mianowicie przypędzili: Dawid Pflanzler z Osieka 27, Kiwa Westreich z Liska 16, w mniejszych partjach 110 sztuk. W drodze sprzedali: Stefan Romanik ze

Sambora 60 sztuk wołów w Biale do Prus; Kiwa Westreich sprzedał w Boberku 60 sztuk, Abraham Klausenstock z Wiśnicza 40 szt., Hersz Beer z Lutowska 68 szt. i Berl Immerglück z Krakowa 60 szt. W Neutitschein sprzedali: Mendel Amster z Czerniowiec 174 szt., Lajser Fichman z Żurawna 142 szt., Lajser Atlas także z Żurawna 101 szt., Mojżesz Muster z Bobertyna 205 sztuk. W Lipniku sprzedał Lipa Hold z Żurawna 61 szt., w drobniejszych partyach sprzedano 50 sztuk. Pod Ofomuńcem w mniejszych partyach 46 szt. Ogółem sprzedano więc w drodze 1067 sztuk wołów. Na targu wiedeńskim było w tym tygodniu 2281 sztuk bydła rzeźnego. Dla większej konkurencji spadły trochę ceny; płacono za cetrna 24—28 złr. m. k. Na przyszły tydzień zapowiedziano z Galicyi do 800 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 22. września.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	22	5	25
Dukat cesarski	" "	5	30	5	34
Półimperyal zł. rosyjski	" "	9	12	9	15
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	47	1	48
Talar pruski	" "	1	42	1	44
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	16	1	17
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	91	36	92	—
Galicyjskie Obligacje indem.		70	—	70	24
5% Pożyczka narodowa		79	30	80	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 19. września.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 75 ³ / ₈ 5 ⁸ / ₈ 4 ¹ / ₁₆	75 ¹⁸ / ₁₆	79 ¹³ / ₁₆
detto pożyczki narod.	5% " 79 ³ / ₄ 7 ⁸ / ₈	—	—
detto z r. 1851 serya B.	5% " —	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% " —	—	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ % " 66 ¹ / ₂	66 ¹ / ₂	—
detto	4% " —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% " —	—	—
detto	3% " —	—	—
detto	2 ¹ / ₂ % " —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	" —	—	—
detto z r. 1839	" —	—	—
detto z r. 1854	" —	—	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ % " —	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% " —	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% " —	—	—
detto krajów koron.	5% " —	—	—
Akcyje bankowe	1038 1036 1035	1036	—
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2032 ¹ / ₂ 2027 ¹ / ₂	2030	—
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	545	545	—
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	460	460	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 19. września.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	114	114	aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	112 ³ / ₄ 113 113 l.	113	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	82 ¹ / ₂ 83	82 ³ / ₄	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	111 l.	111	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-11 1 2	11-1	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	112 ¹ / ₂	112 ¹ / ₂	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	131 ³ / ₈ 1 ¹ / ₂ 3 ⁴ / ₈	131 ¹ / ₂	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	237	237 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	425	425	T. S.
Cesarskie dukaty	20 20 ¹ / ₈ 1 ¹ / ₄	20 ¹ / ₈	Agio.
Dukaty al mareo	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. września o pierwszej godzinie po południu.
 Amsterdam 94¹/₂. — Augsburg 114¹/₄. — Frankfurt 113. — Hamburg 83. — Liwurna 111. Londyn 11.3. — Medyolan 112³/₄. — Paryż 131³/₄.
 Obligacje długu państwa 5% 75³/₈ — 75³/₄. Detto S. B. 5% 88 — 89
 Detto pożyczki narod. 5% 79³/₈ — 80. Detto 4¹/₂% 66⁷/₁₆ — 67. Detto 4% 60¹/₂

— 60³/₄. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — — Detto z r. 1852 4% — — — Detto Głognickie 5% 92¹/₄ — 92¹/₂. Detto z r. 1854 5% — — — Detto 3% 46¹/₂ — 46³/₄. Detto 2¹/₂% 37¹/₄ — 37¹/₂. Detto 1% 15¹/₄ — 15¹/₂. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 75³/₈ — 77. Detto krajów kor. 5% 67 — 73. Pożyczka z r. 1834 229 — 230. Detto z r. 1839 120⁵/₈ — 120⁷/₈. Detto z 1854 98 — 98¹/₄. Oblig. bank. 2¹/₂% 54 — 55. Obl. lom. wen. pożyce. r. 1850 5% 91 — 92. Akc. bank. z ujma 1032 — 1054. Detto bez ujmy — — — Akcyje bankowe now. wylania — — — Akcyje banku eskomp. 87 — 87¹/₄. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 202³/₄ — 203. Wied.-Rabskie — — — Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 230 — 231. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 90¹/₈ — 90³/₄. Detto żeglugi parowej 545 — 546. Detto 11. wydania — — — Detto 12. wydania 517 — 518. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 86 — 88. Północn. kolei 5% 82 — 83. Głognickie 5% 71¹/₂ — 72. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 78 — 80. Detto Lloyd'a 455 — 460. Detto młyna parowego wiedeń. 105 — 106. Renty Como 14 — 14¹/₄. Esterhazego losy na 40 złr. 72³/₄ — 73. Windischgrätz'a losy 26 — 26¹/₄. Waldsteina losy 25³/₈ — 25⁵/₈. Keglevicha losy 10¹/₄ — 10¹/₂. Cesarskich ważnych dukatów Agio 20¹/₈ — 20³/₈

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 20. września o pół do 2. po południu.)
 Ces. dukatów stoplowanych agio 20¹/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 19⁵/₈. Ros. imperyały 9.13. Srebra agio 15¹/₂ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22 września.
 Obligacje długu państwa 5% 75⁵/₈; 4¹/₂% 66⁵/₈; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 1053. Akcyje kolei półn. 2040. Głognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 545¹/₂. Lloyd —. Galie. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 złr. — złr.
 Amsterdam l. 2. m. 94³/₄. Augsburg 114¹/₂. l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 113³/₈. l. 2. m. Hamburg 83¹/₄. l. 2. m. Liwurna —. l. 2. m. Londyn 11.7. l. m. Medyolan 113³/₄. Marsylia —. Paryż 133. Bukareszt 236. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 20¹/₂. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 98¹/₈. Pożyczka narodowa 79⁵/₈. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 362¹/₄ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22 września.
 Ks. Sapięha Adam, z Krasieczyna. — PP. Bocheński Józef, z Głęboeczka. — Romaszkan Mik., z Horodyska. — Kunaszowski Wład., z Kuliszczca. — Malczewski Jul., ze Skwarzawy. — Padlewski Alex., z Dolhego.

Dnia 23. września.

Hr. Lanckoroński Stan., z Rawy. — Hr. Komarnicki Roman, ze Złoczowa. — PP. Pietruski Otto, c. k. radca sądu obwod., z Krakowa. — Cieleccy Ferdynand i Zdzisław, z Krakowa. — Łucki Adam, ze Sarn. — Borkowski Wład., z Krakowa. — Siarczyński Zyg., szambelan, ze Streplowa. — Starzyński Stan., z Derewni. — Obertyński Leop., ze Stronibab. — Białobrzycki Stan., z Dziedziłowa. — Rojewski Fel., z Cieszanowa. — Chomiński Mod., c. k. radca sądu obwod., ze Żółtkwi. — Cywiński Luc., z Nowosielca. — Rozwadowski Erazm, z Hłodek. — Nahujowski Ant., z Czernicy. — Zawadzki Józef, ze Stryja. — Śliwiński Wojce., z Dąbrowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. września.
 PP. Jaworski Mik., do Kobyliniec. — Thulie Stan., do Czernichowiec. — Bochdan Stan., do Zadworza. — Rodakowski Józef, c. k. kapitan, do Krakowa. — Körber Fryd., c. k. prezydent sądu obwodowego, do Złoczowa.

Dnia 23. września.

Ks. Ponińska Wincen., do Czerwonogrodu. — PP. Strzelecki Jan, do Kuzkizowa. — Bogdanowicz Jan, do Rykliniec. — Pietrzycki Feliks, do Przemyśla. — Ciepeliowski Albin, do Suszeczyna. — Bogdanowicz Rob., do Litatyna. — Major Otto, c. k. rotmistrz, do Gajów. — Roszkoszny, c. k. radca wyższego sądu kraj., do Krakowa. — Dziamski Ant, c. k. radca wyższ. sądu kraj. i Klapka, c. k. porucznik, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaun.	Stopień ciepła według Reaun.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	329.77	+ 5.0°	94.2	południowy sł.	pogoda
2 god. pop.	330.17	+ 17.2°	69.9	" "	"
10 god. wie.	330.68	+ 8.7°	87.6	" "	"

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 21go września wydarzyły się znowu 2 wypadki słabości, ale nikt nie umarł. W ciągu całej zarazy zastabło 5605 a umarło 2849 osób.

Na dniu 22. września nie wydarzył się żaden nowy wypadek słabości ani też wypadek śmierci. W ciągu całej zarazy zastabło 5605, a umarło 2849 osób.

Podróźni, którzy teraz wracają z Paryża, wiozą z sobą ciekawy medalion odbity w pamięć obecności w tem mieście Królowej Wiktoryi. Po jednej stronie tego medalionu znajduje się wizerunek Cesarza Napoleona III. i Królowej angielskiej z napisem stosownym i odnoszącym się do tego zdarzenia pamiętnego.

Po stronie zaś odwrotnej widać trofea zwycięzkie ozdobione wawrzynem. Dla łatwiejszego nabycia tych medalionów odbito je z kruszczu mieszanego.

— Na dniu 5. września odbyła się w pałacu sztuk pięknych w Paryżu wystawa rzeźb konkursowych do nagród rzymskich. Ośmiu konkurentów stoi na liście. Przedmiotem rzeźby jest znany epizod z życia Kleobisa i Bitona. Sąd przysięgłych dla sztuk pięknych zbierze się głównie na żądania z Anglii dopiero 15go października, co usprawiedliwia poniekąd pogłoskę o przydłużeniu wystawy do 15go listopada.

— Z Kantonu Wallis donoszą: Lodowate jezioro w Valsorey spłynęło w ciągu trzęsienia ziemi zupełnie podziemnymi kanałami do rzeki Dranse; szczęściem nie szła jej woda zbyt wysoko, i przeto niepotrzebowano obawiać się powodzi.